



Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001

## EWANGELIA Łk 19,28-40

Jezus ruszył na przedzie zdążając do Jerozolimy. Gdy przeszedł w pobliżu Betfage i Betanii, do góry zwanej Oliwną, wysłał dwóch spośród swoich uczniów, mówiąc: „Idźcie do wsi, która jest naprzeciwko, a wchodząc do niej, znajdziecie ośłę uwiązane, którego nikt jeszcze nie dosiadł. Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj. A gdyby was kto pytał, dlaczego odwiążujecie, tak powiecie: «Pan go potrzebuje»”. Wyśłani poszli i znaleźli wszystko tak, jak im powiedział. A gdy odwiązali ośłę, zapytali ich jego właściciele: „Czemu odwiążujecie ośłę?” Odpowiedzieli: „Pan go potrzebuje”. I przyprowadzili je do Jezusa, a zarzucając na nie swe



plaszczce, wsadzili na nie Jezusa. Gdy jechał, słali swe płaszczce na drodze. Zbliżał się już do zbocza Góry Oliwnej, kiedy całe mnóstwo uczniów poczęło wielbić radośnie Boga za wszystkie cuda, które widzieli. I wołali głośno: „Błogosławiony Król, który przychodzi w imię Pańskie. Pokój w niebie i chwała na wysokościach”. Lecz niektórzy faryzeusze spośród tłumu rzekli do Niego: „Nauczycielu, zabroń tego swoim uczniom”. Odrzekł: „Powiadam wam, jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą”.

## Komentarz Dobrej Nowiny

Jezus całym swoim życiem zmierza do Jerozolimy. Inne miejsca jak Betlejem, Nazaret, Kafarnaum czy Betania to tylko dłuższe lub krótsze przystanki w tej wielkiej pielgrzymce miłości i nadziei. Owszem, naznaczone cudami ale w sumie są to tylko epizody. Najważniejsze dla Jezusa i dla nas wydarzenie dokona się w świętym mieście Jeruzalem. Zdziwiał zbieżność miejsca, czasu i faktów. Nie jest to przypadek, bo w świecie Boga nie ma przypadków. Opatrzność i ludzka wolność to dwie siły, które tworzą historię. Większość nie ma pojęcia, co nastąpi w perspektywie kilku najbliższych dni. Jezus być może doświadcza czegoś co się nazywa samotnością w tłumie. Miasto Go wita, ale On wewnętrznie się z nim żegna. To tylko kwestia kilku dni a Jerozolima doświadczy niespotykanej nigdy przedtem pustki. Nie chodzi o to, że pielgrzymi wrócą do swoich domów a mieszkańcy do najzwyczajszych zajęć swojej codzienności, ale że odejdzie Jezus. Nie byłoby to odejście tragiczne, gdyby został rozpoznany, ale tak nie będzie. Jezus przychodzi do Jerozolimy, świadomy, że jest to miasto, które zabija proroków i kamieniuje tych, którzy są do niego posłani. Miasto, które nie pozwala gromadzić w jedno swoje dzieci (por. Mt 23,37n). Medytuje więc historię proroków Izraela i miasta, które było sceną ich męczeństwa. Dlatego, zanim dokona swojej paschy zapłacze. Najpierw obmyje to miasto łzami a potem swoją krwią. I to będą tajemnicze zaślubiny, o których kilka wieków wcześniej prorokował Izajasz. Bóg kocha to miasto mimo wszystko i ludzkość kocha mimo wszystko.

# „ŹRÓDŁA KATOLICKIEGO ZAKONU KONTEMPLACYJNEGO MARYI PANNY Z GÓRY KARMEL”. CZ. 3

Tradycja samotnego obcowania z Bogiem, zapoczątkowana przez Proroka Eliasza w latach 870 – 850 r.p.n.ch., istniała przez kilkanaście wieków. Jak już wcześniej pisałem, kontynuowana przez jego następcę Elizeusza aż do 790 r. p.n.ch. Istnieje jednak mało źródeł informacji co do losów ludzi, którzy zdecydowali się na pustelniczy styl życia poświęcając się Bogu. Od czasów Eliasza bardzo dużo nawróconych mężczyzn decydowało się na życie pustelnicze. Osiedlali w licznych grotach prowadząc odosobnione samotne życie w modlitwie i wielbieniu Boga. W tym czasie w Izraelu i Judzie żyło 16 proroków, czterech „większych” Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel i Daniel, i 12 „mniejszych” Ozeasz, Joel, Amos, Obadiasz, Jonasz, Micheasz, Nahum, Habakuk, Sofoniasz, Aggeusz, Zachariasz i Malachiasz. Ostatnim prorokiem był Jan Chrzciciel. Państwo żydów przechodziło różne koleje zdarzeń od podziału na dwa królestwa: Izraela i Judy, poprzez wiele wojen i niewoli. Żydzi przechodzili różne falowanie wiary od bożków do Jahwe i odchodzenie wiary w Ojca, który wyprowadził ich z Egiptu. Jedyną ostoją wiary w Jedyne Boga Ojca byli prorocy i pustelnicy. Ich losy były również bardzo różne od ucieczek do odległych miejsc, do utraty życia przez wymordowanie przez przeciwników.

Góra Karmel była szczególnym miejscem, które odegrało wielką rolę w obronie wiary. Zarówno żydzi jak i muzułmanie uważali górę Karmel za górę świętą jak Tabor, Gerizim czy Górę Oliwną. Okres od czasów Eliasza, do okresu w którym zaistniały pierwsze inicjatywy zorganizowania reguły wspólnoty, minęło ok 20 wieków. Przełom XII i XIII wieku był okresem wielkich przemian społecznych i duchowych. Przyswieceła idea autentycznego i radykalnego naśladowania Jezusa. Był to okres krucjat, próba odzyskania miejsc świętych, które pozostawały w rękach muzułmanów od wieku VII. Po zdobyciu Jerozolimy, wielu rycerzy, pielgrzymów czy pokutników dołączyła do pustelników na Górze Karmel. Bardzo dużą rolę odegrał Bertold z Kalabrii, który po zakończeniu II krucjaty /1147 – 1149/ pozostał w Palestynie i schronił się na Górze Karmel. Drugim, który również odegrał ważną rolę, był Aymerik de Melefaida. Jako legat Stolicy Apostolskiej był Patriarchą w Antiochii. W tym czasie powstał pierwszy klasztor z Kaplicą Błogosławionej Dziewicy Maryi. Patriarcha w Antiochii Bertolda ustanowił pierwszym przeorem wspólnoty pustelników. Następcą św. Bertolda był Brokard.

Wtedy to pustelnicy z Karmelu poprosili św. Alberta Avogadro, patriarchę Jerozolimskiego, o regułę postępowania zgodną ze sposobem życia, które dotychczas prowadzili. Ta krótka reguła stała się zaczątkiem Reguły Karmelitańskiej, zatwierdzonej przez papieża Honoriusz II w 1226 roku. Gdy zakon przeniósł się do Europy, została on zaadoptowana do nowych warunków i zatwierdzona przez papieża Innocentego IV w 1247 r. Zakon karmelitów, uznający Alberta Avogadro za prawodawcę zakonu i świętego, wspomina go 17 września.

Początkowo wydawało się, że Zakon pozostanie w Palestynie. Niestety sytuacja polityczna w Ziemi Świętej bardzo się zmieniła i na skutek krwawych prześladowań ze strony muzułmanów zakonnicy musieli opuścić Górę Karmel. Ci, którzy pozostali, zginęli śmiercią męczeńską, klasztor na górze Karmel spłonął. Karmelici wrócili do Palestyny dopiero w wieku XVII. Jako datę oficjalnej emigracji przyjmuje się 1238, a pierwszym miejscem docelowym była Syrcylia, a później południowa Francja i Anglia.

W służbie Maryi Wojciech Wika

## **Bolesław Chrobry** *Opowieść* *o pierwszym królu Polski*



Bolesław Chrobry był synem księcia Polan Mieszka I i jego żony, czeskiej księżniczki Dobrawy. Przyjmuje się, że urodził się w Poznaniu w 967r., gdyż dokładna data, jak i miejsce urodzenia nie są znane. Zmarł w Krakowie w 1025r.

Miejscem pochówku Bolesława jest Złota Kaplica, inaczej Kaplica Królów Polskich znajdująca się w bazylice archikatedralnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim w Poznaniu.

Był władcą Polski z dynastii Piastów, ale i księciem Czech jako Bolesław IV.

Objął rządy w 992 roku, po śmierci ojca Mieszka I, twórcy państwowości polskiej, który przez przyjęcie chrztu włączył państwo Polan na stałe do chrześcijańskiej Europy obrządku zachodniego i stał się partnerem dla tamtejszych władców. Władzy, wbrew woli ojca nie podzielił z przyrodnimi braćmi, synami Mieszka I i jego drugiej żony Ody, bowiem ją i jej sy-



nów wypędził. Rozprawił się też z opozycją możnych Przybywoja i Odolana.

Bolesław wspierał chrystianizację Polski oraz misyjne wyprawy Wojciecha Sławnikowica biskupa praskiego m.in. do Prus. Zasłynął jako władca, który udzielił schronienia wspomnianemu biskupowi, a po jego męczeńskiej śmierci, wykupił jego ciało i złożył w Gnieźnie. Tak o to pozyskał dla swego młodego Kościoła bezcenne relikwie męczennika. Historycy piszą, że Chrobry był współpracownikiem i sojusznikiem cesarza Ottona III. Gościł cesarza zwołanym przez siebie zjeździe gnieźnieńskim w 1000 r. inaczej nazywanym też synodem gnieźnieńskim, wykorzystując do jego zwołania śmierć św. Wojciecha. Cesarz Otton III przybył bowiem do Gniezna z chęci nawiedzenia jego grobu. Jednym z wymiernych efektów tego spotkania było stworzenie polskiej prowincji kościelnej z Gniezmem jako metropolią i biskupstwami w Kołobrzegu, Krakowie i Wrocławiu.

To na tym zjeździe cesarz Otton III potwierdził niezależność państwa polskiego i jego władcy.

Po śmierci Ottona III, która miała miejsce w 1002r. Bolesław znalazł się w konflikcie z jego następcą Henrykiem II, prowadząc z nim długotrwałe wojny. Wojenne sukcesy Bolesława zmieniły granice Polski. Na wschodzie podbił Ruś ze stolicą w Kijowie, na zachodzie przyłączył Łużyce i Miłsko, na południu Morawy, uzyskując dostęp do Dunaju. Przez ostatnie lata /rządził ponad trzydzieści lat/ współrządził ze swoim synem Mieszkiem II Lambertem. Następca Bolesława był człowiekiem wykształconym. To pierwszy polski władca, który umiał czytać i pisać. Znał łacinę i grekę, a wojaczki nauczył się u boku ojca.

To za jego panowania Bolesławowi został nadany przydomek Chrobry. Przydomek ten oznaczał człowieka mężnego, dzielnego i odważnego. Określany był także Wielkim. Każdego z tych przydomków nie sposób negocjować.

Jedynie marginalnie warto odnotować, że Mieszko II był najstarszym i najukochańszym synem Bolesława i jego trzeciej żony Emildy słowiańskiej. Z drugiego małżeństwa z księżniczką węgierską Bolesław miał pierwotnego syna Bezpryma, który już przez ojca został pozbawiony przynależnej mu roli.

## MYŚL TYGODNIA

Nie wolno nam oddzielać krzyża od miłości Jezusa, w przeciwnym razie stałby się on ciężarem, którego w swej słabości nie potrafilibyśmy udźwignąć.

św. o. Pio

Bolesław miał cztery żony. Pierwszą, odesłał do rodziców uznając jej bezpłodność, z drugą rozstał się, mimo że urodziła mu troje dzieci, w tym wspomnianego Bezpryma, z trzecią Emildą, matką m.in. Mieszka pozostawał w małżeństwie do jej śmierci, a dzięki ożenkowi z czwartą, margrabianką miśnieńską Odą, został zawarty po wielu latach wojny pokój polsko-niemiecki w Budziszynie.

Bolesław Chrobry chociaż był władcą chrześcijańskim, nie przeszkadzało mu to jednak jak widać w porzucaniu żon i poślubianiu kolejnych. Dopuścił się nawet gwałtu na ruskiej księżniczce Przedstawie, „*Rusinom zaś ku obeldze i hańbie*” i jako łup wojenny zabrał ją do Polski. W literaturze naukowej uważa się niekiedy, że Bolesław Chrobry jeszcze za życia swojej czwartej żony Ody poślubił tę ruską księżniczkę na wyprawie kijowskiej.

Chociaż, jak twierdzi Jerzy Strzelczyk / historyk UAM w Poznaniu/ *Mieszko w niezłym stanie został państwu swojemu synowi, niemniej był to jeszcze twór bardzo młody, nieustabilizowany. Dopiero zasługą Chrobrego będzie jego stabilizacja i uczynienie z tego zlepką rozmaitych terytoriów - Polski. Myślą przewodnią Bolesława było właśnie dążenie do ustabilizowania państwa i rozszerzenia w możliwie największym stopniu jego granic. W tym okresie dziejów Europy państwa mogły istnieć jedynie dzięki prowadzeniu ekspansji zewnętrznej. Tylko tą drogą władca mógł pozyskać środki niezbędne do utrzymania czy wzmocnienia państwa. Dlatego też panowanie Bolesława Chrobrego było pasmem ciągłych wojen na wszystkich frontach, ze wszystkimi sąsiadami.*

Chrobry w odczuciu współczesnych, tak poddanych, jak w opinii zagranicznej, już przed koronacją, która miała miejsce 18 kwietnia 1025r. w Gnieźnie, uchodził za króla.

To jego ponadprzeciętność, jak się wydaje, wyróżniała go spośród książąt, jakich nie mało było w Cesarstwie. Przybycie do sąsiedniego władcy z wizytą, a nie w celach zbrojnych, jak uczynił to cesarz Otton III przyjeżdżając do Gniezna było bezprecedensowe.

To za jego panowania możemy mówić nie o Polanach a o Polakach.

Bolesław Chrobry – pierwszy król Polski.

Więcej o tej nietuzinkowej postaci, któremu zawdzięczamy zbudowanie ze zlepką wielu kawałków ziemi, państwa – Polski, w książkach: 4-częściowej epepei Antoniego Gołubiewa Bolesław Chrobry / wyd. 1955 / i Jerzego Strzelczyka Bolesław Chrobry / wyd. 1999 /.

Teresa Majtas-Przybecka

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE NIEDZIELA MĘKI PAŃSKIEJ

13. 04. 2025 R.

W **poniedziałek** o godz. 18.30 w kościele katecheza dla rodziców i chrzestnych, którzy chcą ochrzcić swoje dzieci w kwietniu

Także w **poniedziałek** o godz. 18.30 w Sali Domu Parafialnego katecheza dla rodziców i dzieci I Komuniijnych – będą do odebrania alby.

We **wtorek** spotkanie redakcji *Dobrej Nowiny*.

W **czwartek** po wieczornej Mszy św. w kościele spotkanie dla wszystkich chcących się zaangażować się w Triduum Paschalne.

**Chorych** z sakramentami św. z okazji świąt wielkanocnych odwiedzimy w piątek 11 i w sobotę 12 kwietnia przed Niedzielą Palmową.

**Droga Krzyżowa** w naszym kościele w piątek z udziałem dzieci o godz. 17.30, dla wszystkich o godz. 18.30 - rozważania w najbliższy piątek poprowadzą Czyciele Miłosierdzia Bożego.

W **piątki** W. Postu o godz. 19.15 zapraszamy na projekcje serialu *The Chosen* – historie biblijne.

We wszystkie niedziele Wielkiego Postu **Koronka do Miłosierdzia Bożego o godz. 17.00. Gorzkie Żale** o godz. 17.15 – natomiast po Gorzkich Żalach krótka bez kazania Msza św.

Przy wejściu do kościoła można zabierać koperty na **Daninę Diecezjalną**. Składamy ją do skarbon.

**Ofiary na kwiaty do Grobu Pańskiego i na paczki świąteczne** można składać do skarbon przy wejściu do kościoła.

**Przed** kościołem po Mszach św. o godz. 9.30 i następnych do nabycia paschaliki wielkanocne w cenie 15 zł.

**Młodzież** klas VIII ma swoje spotkanie w piątek o godz. 19.00.

**Za tydzień Niedziela Palmowa.** Poświęcenie palm na wszystkich Mszach św., a o godz. 11.00 procesja z palmami do kościoła. Prosimy o przyniesienie palm. Dla dzieci konkurs na najpiękniejszą palmę.

## Apokryfy wczesnochrześcijańskie



*Apokryfy wczesnochrześcijańskie* jest to grupa pism i tekstów powstałych właśnie w dobie wczesnego chrześcijaństwa, których Kościół pierwszych wieków z racji teologicznej nie uznał za objawione i nie włączył do kanonu ksiąg Nowego Testamentu (por. KKK 107). Powstały one w okresie od II wieku do V.

Termin "apokryf" pochodzi od greckiego słowa "apokryphos/apokryphon", używanego na określenie tego co tajemne, zakryte, ukryte i niedostępne dla ogółu. A więc pisma apokryficzne sugerują czytającym możliwość dotarcia do nowej wiedzy, jakiej by nie zdobyli opierając się wyłącznie na księgach Nowego Testamentu. Część z apokryfów próbowała uzupełnić rzekome braki w przekazie Nowego Testamentu. Wiele z nich najstarszych zawiera obok przekazów legendarnych, czy błędnych poglądów teologicznych, także szereg starożytnych tradycji, odzwierciedlając na przykład ówczesne życie religijne i formy pobożności. Autorzy apokryfów starali się upodobnić swoje dzieła do pism natchnionych. Czynili to często poprzez nawiązywanie do pojedynczych wątków i wydarzeń znanych z wcześniejszych przekazów Ewangelii według Marka, Mateusza czy Łukasza. Jednocześnie próbowali poszerzyć ich relację. Twórcy niekiedy powoływali się na konkretnego Apostoła lub inną postać biblijną jako domniemanego autora danego pisma. W ten sposób powstały na przykład takie apokryfy jak: "Ewangelia Dzieciństwa według Tomasza", "Protoewangelia Jakuba", "Korespondencja Seneki z Pawłem Apostołem" itp. Dla uwiarygodnienia powoływano się na któregoś z Apostołów jako rzekomego autora tych pism. W swojej treści apokryfy odbiegały jednak od powszechnie przyjętej nauki apostoelskiej; powstawały często w środowiskach heretyckich. I to głównie zdecydowało o nie uznaniu i odrzuceniu tych pism przez starożytny Kościół jako pism niezgodnych z nauką chrześcijańską. Uznano je również jako nieprzydatne dla pogłębiania wiary chrześcijańskiej, a często wręcz szkodliwe. **Należy je zawsze odróżniać od kanonicznych pism Nowego Testamentu, uznanych za natchnione i będących dla Kościoła źródłem nauki objawionej (KKK 105-106).**

W ostatnich latach pojawiły się publikacje w sposób wypaczony ukazujące początki chrześcijaństwa. Przykładem jest np. powieść "Kod Leonarda da Vinci" czy publikacje prasowe odnoszące się do tak zwanej "Ewangelii Judasza". Teksty te stwarzają wrażenie, jakoby wiedza, przekazywana przez Pisma Święte była niepełna. Apokryfy nie mogą być dla wierzących pomocne w rozumieniu i przeżywaniu wiary. Ich lektura wymaga często odpowiedniego przygotowania.

opracowała  
Ewa Wika w służbie Maryi

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl ISSN 1896-6110

REDAKCJA: *Naczelny*: ks. Bartosz Rojna; *Zastępca naczelnego*: Martyna Rajch; *Redakcja*: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Edyta Tuczyńska, Ewa Wika, Wojciech Wika, Teresa Majtas - Przybecka, *Współpraca*: ks. kan. Tomasz Morasz, *Adres redakcji*: ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70,

e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmianę tytułów.

Pieniądże z ofiar za gazetkę są przeznaczane na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.